

Daria Trafankowska Szczęśliwa antygwiazda

Niezapomniana Jadźka – była narzeczona Andrzeja Talara w serialu „Dom”. Założycielka jednej z pierwszych agencji scenariuszowych (dziś fotograficznej). Gospodyni „Szalonych liczb” – Dwójkowego teleturnieju dla dzieci. Na 25-letnim życiu zawodowym Darii Trafankowskiej odcisnęła się jej niegdysiejsza kreacja w „Iwonie, księżniczce Burgunda” Gombrowicza w reżyserii Zygmunta Hübnera. Aktorka uczyniła swą bohaterkę kwintesencją bierności. Wkrótce zaczęto jej przypisywać wyłącznie introwertyczne możliwości aktorskie. *Taka szara mysz też była potrzebna* – mówi o swojej przeszłości filmowej. Dziś w „Na dobre i na złe” jest surową i operatywną oddziałową. Aktorka zauważa, że pielęgniarstwo było chyba jej skrytym przeznaczeniem – siostrę szpitalną

zagrała m.in. w „Spirali” Krzysztofa Zanussiego i „Inna wyście”. Nieszablonowo obsadził ją Maciej Slesicki w „Tacie” – jej doktor Piotrowska to niemal business woman. Daria Trafankowska przyznaje, że nigdy nie posiadała instynktu kariery, narzekała na słabość charakteru. Dopiero niedawno, mając dorosłego syna (ze związku z Waldemarem Dzikim)... odmłodziła o 20 lat. *Każda kobieta ma w sobie ogromne pokłady kreatywności. Kiedyś ja przez lata nie eksplloatowałam.*

poniedziałek
21.40
2

Ewa Skibińska Piękna jak księżyc

Niespotykana, zaskakująca uroda: zamiast od dziesięcioleci utrwalanej przez media pociągłej twarzy – twarz okrągła, dumna, spokojna i piękna jak księżyc. Ewa Skibińska ma najlepsze cechy: niewymuszony seksapil, prowokującą tajemniczość, dojrzałość. Aktorka, obdarzona charakterystyczną burzą gęstych włosów, pochodzi z Wrocławia. Urodziła się w idealnym dla aktorów znaku Wodnika (pomagającym podobno zachować równowagę między życiem zawodowym i prywatnym). Ukończyła wrocławską PWST, a dziś jest związana ze sceną tamtejszego Teatru Polskiego. Zadebiutowała jako partnerka Jerzego Zelnika w telewizyjnym „Głodzie serca” – była to rola samotnej matki, która wzbiera się przed miłością do mężczyzny wybranego przez syna. Potem były ważne filmy lat 80.: dramat polityczny „Ostatni prom”, niedoceniona komedia SF „Świnka” oraz obyczajowo odważne „Porno” i „In flagranti”. Przełom w karierze Ewy Skibińskiej stanowiła rola Oli Watoowej w historycznym fresku Roberta Glińskiego „Wszystko, co najważniejsze”. *Przeżyłam tragedię tamtej kobiety spowodowaną oddaleniem od rodziny, ale doświadczyłam także głębokiej refleksji na temat człowieczeństwa. Zapominałam, kim jestem.*

niedziela
22.25
2

Anna Dymna Dobra wróżka z Krakowa

Laureatka kilkunastu nagród za kreacje teatralne i filmowe (w tym Srebrnego Krzyża Zasługi, Nagrody Ministra Kultury i Sztuki, Złotej Kaczki, nagrody na FPFF za rolę alkoholiczki w dramacie „Tylko strach”). W 1982 roku została ogłoszona najpopularniejszą krakowską aktorką od 1946 roku. Potem dwukrotnie otrzymała Złotą Maskę w tej kategorii. Pod względem drogi zawodowej Anna Dymna jest swoistym odpowiednikiem... Janusza Gajosa – oboje przeszli podobną metamorfozę. Aktorka zadebiutowała 30 lat temu. Symbolem wdzięku, urody i świeżości stała się za sprawą hrabianki w „Janosiku”. Potem była dzielną żołnierką, zakochaną w starszym od siebie oficerze po przejściach („Do krwi ostatniej”) i tragiczną „Barbarą Radziwiłłówną”, ale to Jerzy Hoffman w trzech zaledwie rolach – próżnej arystokratki w „Trędowatej”, subtelnej panny Wilczur w „Znachorze” i bohaterskiej Żydówki Racheli w dramacie wojennym „Wedle wyroków Twoich...” – pokazał pełnię talentu Anny Dymnej. 50-letnia dziś aktorka jest przykładem, że wewnętrzne piękno to najlepsza gwarancja wiecznej młodości. Symboliczne jest obsadzenie jej w roli kapłanki Nenneke w „Wiedźminię”. W zeszłym roku kardynał Franciszek Macharski odznaczył Annę Dymną Medalem św. Brata Alberta za udział w akcjach charytatywnych. (murt)

Fot. Arch.



niedziela
0.05
TVP1



Fot. Forum

Fot. Forum

Fot. Forum